

# WOLNA POLSKA

LA POLOGNE LIBRE

ORGAN ZJEDNOCZONEGO LUDU POLSKIEGO WE FRANCJI

PRIX: 3 fr.  
CENA: 3 fr.

Tél.: F. 07-30  
CC/P Lyon 172-482

ORGANE DU PEUPLE POLONAIS

46, rue de la Charité - LYON (Rhône)

WOLNA POLSKA reprezentuje chwilowo „WALKĘ”, która wychodziła nielegalnie we Francji w czasie okupacji niemieckiej.

## Izba Gmin o Polsce

(ZAMIAST ZCENZUROWANEGO)

Londyn. — Premier Churchill złoży przed Izba Gmin sprawozdanie z Konferencji Krymskiej, zaznaczając, iż „choć „główna odpowiedzialność za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa światowego spoczywa na wielkich mocarstwach, to jednak organizacja świata nie może polegać na dyktaturze tych państw; dawna Liga Narodów zostanie zastąpiona przez silniejszą organizację, w której czynny udział będą brały także Stany Zjednoczone.”

Wspominając o niezaprośzeniu na konferencję Francji, premier zapewnił, iż „pierwszą zasadą polityki brytyjskiej w zachodniej Europie jest silna Francja i potężna armia francuska”, oraz wyraził przekonanie, iż „kraj ten z wielu względów powinien być zadowolonym z wyników zjazdu Krymskiego”. Na zakończenie p. Churchill przeszedł do omawiania „najtrudniejszego zagadnienia konferencji, a mianowicie sprawy polskiej”, i starał się uzasadnić swe stanowisko, iż „nie powzięte rozważania są słuszne i sprawiedliwe”.

Nie sposób podać w całości przemówień z trzydniowych debat, ni polemizować z poszczególnymi atakami na całość i suwerenność Polski. Przynać jednak trzeba, że mimo nalegań premiera Churchilla, wysuwającego wniosków o zaufanie — wielu członków Izby Gmin wypowiedziało się przeciwko tezm rządowym, choć wszyscy zdawali sobie doskonale sprawę, że nie chodziło tu o Polskę,

CENSURE

### FRYMARCZENIE POLSKĄ...

A. Greenwood z Labour Party za brał głos w pierwszym dniu debat, mówiąc m. inn.: „Wielka Trójka w żadnym wypadku nie powinna uważać się za panów Europy. Uważam za naprawdę kardynalny grzech ze strony Trójki — określenie przyszłości jakiegokolwiek kraju w nieobecności ludności, której życiem się frymarczy. Tak doniosłe decyzje, jak o Polsce, nie powinny być brane poza jej plecami”.

Liberalny W. Beveridge zastrzegł się, iż „fakt uwolnienia przez Rosję jakiegokolwiek części Polski by najmniej nie upoważnia ZSRR do zagarnięcia tej ziemi. Jeśli chodzi o rząd polski, to powinien on być takim, by dogadzać Narodowi Polakom, a nie Rosji, czy nam. Przed wyborami wszyscy Polacy, gdziekolwiek się znajdują, winni móc wnieść do Polski, wystawiając tam swe kandydatury (bez względu na to czy są prorosyjscy, czy nie), a same wybory powinny się odbyć sprawiedliwie, po wycofaniu wojsk i policji sowieckiej. Zaprzysięgliśmy na nasz honor, by Polska miała rząd niezależny...”

### „BO SIE TYLE ZASLUZYLA ALIANTOM

Konserwatysta lord Douglas przyznał: „Nie ma kraju, który by włożył do swego opór tyranii — zasłużył sobie bardziej na prawo do niepodległości, niż Polska, która przez dochowanie — wierności swym przysięgom traktatom i deklaracjom zasłużyła na większą wspaniałość (?) swych przyjaźni. Przedstawiciele Wielkiej Brytanii winni zagranicą reprezentować tak że wielki naród chrześcijański”.

### JEST POPRAWKA DO VOTUM ZAUFANIA... Grupa parlamentarzystów zapro-

## NIE POTRZEBA KOMENTARZY...

„Times” z dnia 16 lutego br. zamieścił list p. Józefa Zaranckiego, b. sekretarza osobistego p. Mikojałczyka, treści następującej: „11-go lutego o 5-tych popołudniu, czyli po zakończeniu konferencji krymskiej i przed ogłoszeniem oświadczenia o wynikach tej konferencji, radio kijowskie ogłosiło wyjątki z listu „prezydenta Warszawy” F. SZYCHALSKIEGO (?) do p. Chruszczewa, przewodniczącego ukraińskiej rady komisarzy ludowych. W liście tym prezydent Warszawy pisze: „zdrądców Sosnkowskiego, Raczkiewicza, ARCISZEW SKIEGO, Mikojałczyka i kapitulanta KOMOROWSKIEGO spotka zasłużona kara”. Ppik. Sychalski dodaje: „Załatwimy się z nimi, tak jak Wy się załatwiacie z nacjonalistami ukraińskimi, najmitami Hitlera”.

Czy to jest zaproszenie do udziału w przyszłym rządzie, wystosowane do Polaków z poza Polski, o którym mówi waz specjalny korespondent w Moskwie w depeszy ogłoszonej dziś przez „Times”?

ponawała do wniosku rządowego o votum zaufania taką poprawką: „ale pamiętając, że Wielka Brytania chwyciła za broń i przystąpiła do wojny w obronie Polaków przed najazdem niemieckim, a której najważniejszym powodem było zapobieżenie panowaniu silnych narodów nad słabszymi sąsiadami — żałujemy, iż powzięto decyzję przekazania innemu mocarstwu terytorium sojuszniczego, co jest sprzecznym z traktatem anglo-polskim i drugim artykułem Statutu Atlantyckiego; ponad to żałujemy, iż nie udało się zagwarantować uwolnionym od Niemców krajom pełnego prawa wyboru własnego rządu, wolnego od wpływu jakiegokolwiek innego mocarstwa”. Za poprawką, podpisaną przez posłów z różnych partii, padło 26 głosów, a przeciwko 396, przy powstrzymaniu się około 15 osób...

### ... SA ZAKLANIANIA NA HONOR ANGLII...

Mjr. Lloyd wyjaśnia, iż: „W Jalcie zdecydowano poprostu enklawę dużej części polski, bez zgody jej rządu ani ludności, co jest wyraźnym odstępstwem od anglo - polskiego sojuszu. Złamanie naszych zobowiązań względem Polski i zmniejszenie ludności polskiej do przyczyn z góry sfabrykowanego komitetu lubelskiego — jest doruczeniem obelgi do krzywdy”. Kpt. Thorneycroft poszedł jeszcze dalej na drodze wynurzeń, stwierdzając dosłownie: „Wydaje mi się, że konferencja krymska była pierwszym krokiem na równi pochyłej, albo też zdradą Polski i honoru brytyjskiego — co ze swej strony poseł Nailes ujął w tych słowach: „Rozwiązanie problemu jest znacznie szerszym, niż sprawa samej Polski, gdyż chodzi tu o imię Wielkiej Brytanii w opinii świata, a niepodległość Polski jest ściśle związana z honorem brytyjskim...”

### ...A NAWET DYMISJA MINISTRA

P. Harry Strauss, sekretarz parlamentarny, min. odbudowy, podał się do dymisji, twierdząc, iż „nie może głosować za rządem, jeśli ma pozostać w zgodzie z własnym sumieniem”. Prasa zauważa, iż „wiele lat upłynęło już od chwili, gdy jakiś minister wstrzymał się od głosowania za rządem, do którego należy, i to w sprawie tak ważnej, jaką jest obecna”.

CENSURE

Argumenty zwolenników kultury siły są dość znane, by do nich wracać. Jak jednak szkodził pośpiech w prorokowaniu — można stwierdzić chociażby z przemówienia posła Prita, który używa tak przekonujących i delikatnych dia Stalina argumentu: „Związek sowiecki nie może chcieć słabej lub marionetkowej Polski, bo — nikt nie przypuszcza, iż Rosja jest bliźniem, a jeśli ma zdrowy rozsądek, to napełni chęć silnej Polski; zwykły rozsądek wskazuje, iż ZSRR nie chce włączenia Polski, bo nie chce niechętnych członków w swym Związku” — a wreszcie prorok zapowiada: „możemy być pewni, iż ostatnia rzecz, jakąby ZSRR uczynił, byłoby wciągnięcie Polski do ZSRR”. Nie pytamy jasnowidza, czy naprawdę mu się zdaje, (z gwiazd), że kraje bałtyckie i bałkańskie, a przede wszystkim obrazy „mniej szości narodowe” w Rosji poszły za Moskwą na sam uśmiech pana Długaszewskiego. Możemy jednak zażądać, że chętnie odczekamy troszkę, by życie wykazało, kto jest „bliźniem” w tej całej historii...

### OBAWA PRZED KONKURENCJĄ KIESZONKOWĄ? Niezależny poseł Driberg był la-

staw odrazu sprowadzić dyskusję na właściwy sobie poziom — spraw kieszonkowych, potępiając nader wzruszająco rozbudowę finansów Rządu R. P., a zwłaszcza wydatków na „specjalnie rozgałęzioną sieć placówek dyplomatycznych i konsularnych, jak i na polską Informację, przy czym cyfry te sięgają podobno miliona funtów st. Nie zaglądamy do kieszeni brytyjskich, ale niech pan poseł pozostawi nasze w spokoju.

CENSURE

CENSURE

Nie możemy twierdzić, iż przebieg dyskusji, jak i jej wyniki bardzo nas zaskoczyły. Nie mieliśmy żadnych złudzeń co do tego, by po uznaniu sprawy polskiej za „przebieg sprawiedliwości międzynarodowej i sumienia narodów” — doszło na prawdę do urzeczywistnienia zasad sprawiedliwości, czy demokracji, gdy w grę wchodzi tak olbrzymie powikłanie interesów materialnych potęg świata. Rzucono nam kilka kwiatków retorycznych w tej debacie, ale na zakończenie, gdy p. Eden wyraźnie stwierdził, iż „rząd musi otrzymać pełne poparcie parlamentu, a to dla utrzymania jednolitości narodów zjednoczonych” (czyli dla wykonania transakcji krymskiej), to oczywiście Izba Posłów, wraz z oponentami, głosowała jednogłośnie 413 głosami za rządem.

CENSURE

### „PERWERSYJNY TANIEC NA TRUPACH...”

Niech różne piękności nie zarzucają nam, iż nie owijamy rzeczywistości w bawełnę, bo w takim razie byłibyśmy zmuszeni cytować wcale nie parlamentarne (a bezpodstawnie) ataki p. Nicholsona na „święta Polskę”, albo delikatne wyrazy p. Driberga, które tygodnik „Time and Tide” określił dosłownie, jako: „perwersyjny i żerujący na trupach taniec nad Polakami”.

CENSURE

### NAGLE ROMANSE SA NIETRWALE

Historia nas jednak uczy, iż nagle „wielkie miłości” szybko się kończą,

CENSURE

Niech nam nikt tu nie zarzuca, że „gramy na nowej wojnie światowej”, bo to nie my, ale sami pp. Churchill i Roosevelt stwierdzają, „konieczność dalszych wysiłków nad utrzymaniem zgody i jednolitości”, a p. Eden wyraźnie zapowiada „pokój może na lat 25, czy nawet 50”. Gdybyśmy zresztą mieli jakieś wątpliwości materialne, to sam pośpiech przedstawienia obronności sprawy polskiej (i sprawiedliwości w ogóle) jako „wrogów Rosji” jest całkiem wyraźną próbą zużytego chwytu „łapaćcie złodzieja”. Wolimy jednak przesłaćki moralne i wiemy dobrze, iż — jak za poprzednie rozbiory, tak i za obecny — wszyscy współwinni tego grzechu śmiertelnego — nie długo się poczują chwilowymi wygodami...

### MNIEJ WSTYDU

Nie mając złudzeń, nie mamy i niepotrzebnych żalów, a wniosek ostateczny pozostawiamy właśnie jednemu z posłów brytyjskich, który streczcza w ten sposób przebieg dyskusji:

- 1) Usługi, oddane przez Polaków Anglikom i wspólnej sprawie sojuszniczej — są ponad wszelką pochwałę.
- 2) Wielu ludzi w Wielkiej Brytanii jest zdania, iż w gruncie rzeczy chodzi tu o całkowite przyzicie sowieckiego punktu widzenia.
- 3) Gdyby w Jalcie nie doszło do porozumienia, to nie sądził, by los Polaków w Kraju był gorszym.
- 4) Gdybyśmy wreszcie wytrwali przy uznawanym przez nas Rządzie p. Arciszewskiego, to przynajmniej nie mieliśmyby powodu do wstydu...

## DYPLOMACJA SOWIECKA A NAZISTOWSKA PODOBIENSTWA I RÓZNICE

Dobór personelu dyplomatycznego, szczególnie w obecnych czasach, pozostaje pod znakiem nie kariery zawodowej lecz — doboru ludzi „do specjalnych poruczeń” i to ze wszystkich środowisk. Charakterystyczne przykłady tego stanu rzeczy znajdujemy zwłaszcza wśród dyplomatów sowieckich i nazistowskich. Oczywiście z początku w obu wypadkach posłużono się rezerwami dawnego personelu, ale w krótkim czasie i systematycznie zastosowano nowe metody doboru ludzi.

W Sowietach np. Cziczerin, pierwszy komisarz do spraw zagranicznych, pochodził z bojarów i należał do carskiej służby zagranicznej, a np. pierwszym przedstawicielem czerwonej Moskwy w Warszawie był prawdziwy książę towarzyszył Leonid Obolski, Joffe (podpisujący układ ryski), Karachan (zdobywca Chin dla propagandy sowieckiej), Rosenberg (w Hiszpanii), Wałach, Litwinow, Sokólnikoff i Majski (w Londynie) byli synami ubogich rodzin żydowskich. Kom. Motow (Skriabin) był profesorem matematyki w gimnazjum i bratankiem słynnego kompozytora muzycznego. Pierwszy ambasador sowiecki w Londynie — Krassin, był bogatym przemysłowcem i milionerem, a dzięki przejściu na „nową” służbę zachował swe miliony na posagi dla córek (z których jedna wyszła za sławetnego G. von Kaula - Bergera, komunikującego milionera i kolaboratora), W. Dogalewski, am. sowiecki w Paryżu, był z zawodu robotnikiem elektrycznym. Prokurator Wyszyński, zastępca Mołotowa, jest prawnikiem (polskiego pochodzenia). B. komisarz spraw zagranicznych Ukrainy Kornejczuk (małż W. Wasilewskiej) jest literatem. Nie brak też w dyplomacji ZSRR muzułmanów (Hakimow, Sul tanow) i t. p. Nie brak i kobiet, wymienimy p. Kołłataj, córkę generała carskiego i ambasadorkę sowiecką w Sztokholmie (gdzie wstąpiła się także wystawnością przyjęć i dworskimi manierami).

CENSURE

zuje odmienny charakter. Po pierwsze brak w nim prawie zupełnie izraelitów. Wydobywają się na wierzch rodowici Rosjanie, jak: Gro myko (Waszyngton), Gusiew (Londyn), Malik (Tokio), Bogomolow (Paryż), Nowikow (Kair), Zawryszczew (Sofia), Orłow (Helsinki). Przystosowali się oni jednak do obelisk dyplomatycznych i wystawności przyjęć reprezentacyjnych. Jak zresztą wiadomo, przy każdym ambasadorze oficjalnym jest właściwy kierownik placówki, ale działający z ukrycia.

Jeśli chodzi o działania za granicą, to wiadomo, że — jak i inne państwa — obcych. Tak więc uznanie ZSRR przez Stany Zjednoczone Kreml zawdzięcza podobno zabiegom takich przemysłowców amerykańskich

CENSURE

W katedrze lwowskiej dzwony bija na trwogę białą... — Do baszt wiodą Pod Lwowem tatar znow zagony zapuścić aż pod bramy grodu.

## W katedrze lwowskiej

W katedrze lwowskiej dzwony bija kozacy ciągną na podboje, ale Lwówianie potę żyją, by krwią obronić miasto swoje.

W katedrze lwowskiej dzwony bija Turcy i Szwedzi, znow Tatarzy, lwów zawsze wiernym był bastionem na tej dalekiej wschodniej straży.

W katedrze lwowskiej dzwony grają i Kazińcowe głośnia śluby. Król poprzysięga bronić kraju, oddać siłą — gwałtów próby.

W katedrze lwowskiej dzwony grają mieszczanom i Orłotom, niechaj rozgłoszą na wsze strony, prawdę prawiczną, prawdę świętą.

Twoje od wieków wschodnie włości ziemi daleka i bezbronna, tyś krew z krwi naszej i kość z kości dziś modliwym szepcisz czczona.

W. B.

jak pp.: Bullitt, Davies i Harriman (który później byli ambasadorami USA w Moskwie), natomiast we wstępnych rokowaniach o rozejm z Finlandią Moskwa postugiwała się szwedzkim bankierem p. Wallenbergiem.

Charakterystyczną cechą taktyki dyplomatycznej ZSRR jest niezwykła „zmiennosc”, uniemożliwiająca obcym orientowanie się co do rzeczywistych zamiarów Kremlu (np. rokowania z Francją i Anglią w r. 1939, zakończone podpisaniem sojuszu z Niemcami, oraz — wspólna walka przeciwko Rzeszy, albo układ o nieagresji z Japonią...)

Tworzenie się obecnej dyplomacji nazistowskiej sżo podobnymi drogami. Baron von Neurath, pierwszy minister spraw zagranicznych za Hitlera, pochodził z dawnej dyplomacji i postugiwał się swymi kolegami, ale partia narodowo-socjalistyczna szybko stworzyła sieć własnych agentów i agencje. Tak więc w Addis-Abebie dłuższy czas skutecznie działa pewna Berlinka, aż do chwili, gdy Rzesza odstąpiła ten teren Itali. W Stanach Zjednoczonych szeroko opisywano akcje księżki Stefani Hohenloche — Waldenburg, z domu Richter, Żydówki, co jednak binajmniej nie przeszkadzało jej w służbie. Tu również występowały — obok ambasadorów, a częściej nad nimi — wystawiancy spjalni, jak np. von Abez w Paryżu, dr. Hanstaegengl w Londynie, kpt. Wiedemann w Waszyngtonie i t. p. nie licząc różnych „przemysłowców, finansistów, profesorów czy, zwykłych turystów, lub „bon”, jak w Polsce.

Z przyjęciem von Ribbentropa na Wilhelmstrasse — wypłynęli przywódcy partyni i członkowie policji tajnej jak Killinger w Bukareszcie, Berkerle w Sofii, Kasche w Zagrzebiu, Jerzow i Veessenmayer w Budapeszcie.

Taktyka hitlerowska opiera się również na „szybkich zwrotach”, do jakich w pierwszym rzędzie należy zaliczyć sojusze z Sowietami, wyklinanymi od początków nazizmu (fakt antykomintern i setki mów samego Hitlera, nie wspominając już o tytuł „najświeższych zapowiedziach pokojowości i przyjaźni”, choćby z Polską).

× LONDYN. — Protesty zbiorowe przeciwko dyktatorowi krymskiemu nadesłały organizacje polskie z Nairobi, z Koya i Masladi (Uganda) — Związku Uchodźców z Połudn. — Wschodniej Polski na Srodkowym Wschodzie, od Polaków z Melbourne (Australia) itd.

(ZAMIAST ZCENZUROWANEGO)

## Belgowie dla Polaków

Bruksela. — Walki polskiej Dywizji Pancernej w Belgii przyczyniły się znacznie do pogłębienia przyjaźni polsko - belgijskiej, wywołując nie tylko żywiołowy entuzjazm ludności w pierwszych chwilach jej wyzwolenia, ale także — samorzutne inicjatywy społeczeństwa miejscowego na rzecz utworzenia ognisk polsko - belgijskich. Mme Beusch stanęła na czele Komitetu Belgijskiego, który już urządził szereg imprez kulturalno - artystycznych, zorganizował bibliotekę i klub oficerski. Ze swej strony lotnicy polscy podejmowali na Gwiazdkę 500 najbardziej niefortunnych dzieci z Gandawy, dając im hojne podarki, za co spotkali się z powszechnym uznaniem prasy i opinii belgijskiej.

90. Pol. puce 485

# Ratujcie Ojczyznę !..

Patriotyczna Emigracja Polska we Francji wykazuje raz jeszcze swą ścisłą jedność z samym Krajem i ogółem Wychodźstwem na całym świecie, występując publicznie i niezlomnie w obronie najświętszych praw Polski do całości i niepodległości rzeczywistej. Codziennie napływają dziesiątki rezolucji, uchwalonych przez całość zorganizowanego Wychodźstwa Polskiego we wszystkich naszych osiedlach we Francji. Brak miejsca nie pozwala nam na umieszczenie w całości odpowiednich uchwał świadomego i patriotycznego Wychodźstwa, to też musimy poprzestawać na podawaniu tylko ważniejszych wyjątków z tych aktów wiary w Polskę i w jej lepsze Jutro. Oto część otrzymanych rezolucji:

**HARNES (P. de C.).** — W imieniu 18 towarzyszy i 4.500 Polaków MKW zaprezentował przeciw decyzjom krymskim, przypominając tak wielkie poświęcenia Polaków dla wspólnej walki z germanizmem i wyrażając wiarę, iż ofiary polskie nie pójdą na marne. Głos poległych tak z Kraju (Warszawy, Hełnu i Westerplatte), jak i z całego świata (Tobruk, Monte Cassino, Falaise, Chambois) woła o sprawię dłużej. Ratujcie Ojczyznę, bronić każdej przędzy naszej ziemi.

**ESCAUDAIN (Nord).** — Miejscowe stowarzyszenia polskie, zgrupowane w MKW, uchwalili rezolucję, domagającą się dla Polski sprawiedliwego traktowania, broniąc zasady, że w Polsce gospodarzami muszą być Polacy oraz wywołując do nawiazania z sąsiadami przyjaznych stosunków, jak równi z równymi, a nie kosztem ustępstw terytorialnych.

**DOURGES (P. de C.).** — II okręg Zw. B. Wojskowych i Rez. R. P. zaprezentował przeciwko piątemu rozbirowi Polski, zagarnięciu odwiecznie polskich miast Wilna i Lwowa, narzucając nam obcych rządów i ludzi. Uchwała wzywa Rząd R. P. do dalszych zabiegów nad unormowaniem stosunków z Rosją jak równi z równymi oraz wyraża gotowość wszystkich polskich B. Wojskowych do oddania swego życia, mimo podeszłego wieku, w obronie świętych spraw Ojczyzny.

**CALONNE - RICOUART (P. de C.).** Towarzystwa polskie, wchodzące w skład M. K. W. — zapewniły Rząd R. P. o swym całkowitym poparciu, popępiły stanowczo samowolny komitet lubelski, stanęły w obronie Wilna i Lwowa oraz zażądały powiększenia granic polskich na Zachodzie (z Prusami Wschodnimi i szerokim dostępem do morza).

**DENAIN (Nord).** — Wszystkie polskie organizacje, zrzeszone w POWN protestują przeciwko krzywdzie krymskiej, przekreślającej ideę ały demokratycznej świata i stanowiącej gwałt dokonany na naszej umęczonej Ojczyźnie. W oczekiwaniu nie na jakąś jałmużnę, lecz na słuszną zapłatę za tyle ofiar, zebrani potwierdzili swe przywiązanie do Rządu R. P. i sprawiedliwej i niezależnej Polski (z Wilnem i Lwowem). Niech żyje sojusznicy Niech żyje sprawiedliwość.

**BARLIN (P. de C.).** — Po złożeniu hołdu Armii Polskiej (w Kraju i zagranicą) i armiom sprzymierzonym, członkowie wszystkich miejscowych towarzyszy polskich potwierdzili swe przywiązanie do

(ZAMIAST ZCENZUROWANEGO)

## SODA DO PICIA

- 1) Szczypta sody (bikarbonate de soude) zapobiega kiśnięciu mleka lub piwa, względnie przywraca im dobry smak.
- 2) To samo czynimy latem z nabierającymi kwaśnego smaku jarzynami lub zupą.
- 3) Jeśli woda zawiera dużo wapna, lub gdy suche jarzyny są nie tegoroczne — szczypta sody ułatwi ich gotowanie.
- 4) Jeśli tłuszcze lub masło jęlczeją — płócemy je parokrotnie w wodzie z sodą.
- 5) Przy wypieku ciastek sodą można zastąpić drożdże.
- 6) Szczypta sody z szklaneczką wody lub wina — podczas posiłku lub po — ułatwia trawienie.
- 7) To samo, dodane do herbaty lub kawy, wzmacnia ich kolor i aromat.
- 8) Wilgotną skórę łagodzą okładamy spazoną skórę, co łagodzi ból i zapobiega tworzeniu się pęcherzy.
- 9) Jeśli nie ma amoniaku — soda usuwa ból i napuchnięcia po pokasaniu przez owady.

× **LONDYN.** — Pod przewodnictwem gen. Kukiela, Ministra Obrony Krajowej R. P., odbyły się narady wojskowe z udziałem gen. Andresa — p. p. Naczelnego Wodza Sił Zbrojnych R.P., gen. Izycznego — dowódcy naszego lotnictwa, i wiceadmirała Świrskiego — dowódcy marynarki wojennej R. P.  
× **LONDYN.** — Min. J. Kwapiński stwierdził w mowie radiowej wysoki moralnie i politycznie stanowisko polskich marynarzy i życzył im wyboru do swego zarządu „takich ludzi, którzy rzeczywiście będą wiedzieli, jak się broni interesów marynarzy”.

Rządu R. P. i wysunęli następujące żądania: kary dla zbirów hitlerowskich, współudziału Polski w okupacji Rzeszy, całkowitego odškodowania za zniszczenia, włączenia Prus Wschodnich, całego Górnego Śląska i ziem zachodnich do Odry, a także: przygotowania repatriacji całej emigracji polskiej z Francji, zmiany ordynacji wyborczej dla wolnego wyboru właściwych przedstawicieli Narodu, a nie narzuconych, zatwierdzenia przez Rząd Francuskim spraw naszego szkolnictwa i niesienia szybkiej pomocy dla starców, wdów i sierot w nędzy.

**ARENBERG (Nord).** — Członkowie POWN i MKW, stojąc solidarnie przy boku naszego Rządu, domagają się przywrócenia całości Polski, jako słusznego wynagrodzenia najwierniejszego i najdawniejszego sojusznika Demokracji za tyloletnią, nieugiętą i najofiarniejszą walkę o wspólne dobro całego cywilizowanego świata.

**HAILICOURT (P. de C.).** — W imieniu całej Polonii tuł. MKW popępił uchwały krymskie, jako piąty rozbiór Polski i narzucając nam obcej władzy, domagał się słusznego powrotu ziem zachodnich, a zwłaszcza Śląska i Pomorza, złożył hołd naszej Armii w Kraju i zagranicą, a wreszcie zapewnił, iż „przetrawimy wszystkie trudności i dojdziemy do Polski naprawdę: całej, wolnej, demokratycznej i suwerennej”.

**PERIGUEUX (Dordogne).** — Na zebraniu, zwołanym przez Okręg Kom. Walki, powzięto jednomyślną uchwałę, potępiającą dyktat krymski, stwierdzającą przywiązanie całej Polonii do Rządu R. P., który jest jedynym prawnym naszym Przedstawicielem, oraz wzywającą do dalszych wysiłków dla dopomoczenia temu Rządowi, którego celem jest wielka, silna i całkowicie niepodległa Polska.

**ALES (Gard)**

W całym okręgu tuł. odbyły się

## Delegacja Polonii Francuskiej w Londynie

**Londyn.** — Przybyła tu delegacja Wychodźstwa Polskiego z Francji, pod przewodnictwem prezesa CKW W. Barana, a w towarzystwie min. Kawałkowskiego, b. komeńdanta POWN. Delegacja została przyjęta przez Prezydenta i Premiera R. P. oraz przez szereg Ministrów, składając sprawozdania z pracy i walki naszego Wychodźstwa pod okupacją niemiecką, jak i przedstawiając jego potrzeby i plany na przyszłość. Delegacja była także obecna na posiedzeniu Rady Narodowej.

Premier Arciszewski stwierdził oddawna czynione starania dla zacieśnienia kontaktu między naszym Rządem a Wychodźstwem Polskim na całym świecie, a szczególnie w tak bliskiej i przyjaznej Francji oraz zapewnił w imieniu Rządu R. P., iż dołożył wszelkich starań, by skutecznie szybko rozwiązać zagadnienia opieki nad Wychodźstwem. Premier dodał:

„W tej chwili Rząd R. P. znalazł się w cięższym, niż kiedykolwiek położeniu. Decyzje krymskie są ciosem, wymierzonym w nasze słuszne krwią i wysiłkiem całego Narodu nabyte prawa. Rząd będzie stał nadal na straży suwerennych praw Narodu i nie wątpi, iż sprawiedliwość stanie się zadość. W tych trudnych czasach solidarna postawa społeczeństwa, a zwłaszcza Armii i naszego Wychodźstwa, rozsiąganego po całym świecie, a w szczególności patriotycznego Wychodźstwa

wiece protestujące przeciwko rozbirowi Polski i narzucaniu obcych władz w Kraju, bez zasięgnięcia nie tylko opinii Polaków, ale i ich prawowitego Rządu, uznawanego przez kraje sojusznicze. Podobne rezolucje uchwalono w miejscowościach: Champclos, La Grand' - Combe, Le Martinet, Molières i w samym Alès. Teksty uchwał przesłano m. inn. gen. de Gaulle — z podziękowaniem za gościnność Francji, Ambasadorowi R. P. w Paryżu z zapewnieniem wierności Prezydentowi i Premierowi R. P., a wreszcie do Ambasadora ZSRR w Paryżu, wyrażając ubolewanie z odrzucenia pojedynczych zabiegów Rządu R. P. w celu przyjaznego załatwienia spraw spornych.

**LIBERCOURT (P. de C.).**

Tu, Sekcja PPS ponowiła zapewnienie swej wierności względem prawdziwego Rządu R. P., wyrażając całkowitą solidarność z Ludem Polskim w Kraju, jak i z bratnimi organizacjami robotniczymi świata oraz „stanowczo potępiła demagogiczną akcję i propagandę czynników, obcych Narodowi Polskiemu, a wrogich demokracji i polskiej klasie robotniczej”.

**NANCY (M. et M.)**

Na wspólnym zjeździe Polaków w Nancy, Maxéville, Glichamps i Verlainne — sur — Amonce uchwalono rezolucję, wyrażającą wierność prawnym Władzom R.P., podziw dla Polskich Sił Zbrojnych oraz żądanie poszanowania praw Polski przez jej sąsiadów i sojuszników.

**HARNES (P. de C.).**

Na nadzwyczajnym posiedzeniu M. K. W. stwierdzając tak ofiarny wkład Polski do wspólnej wojny z nazizmem, domaga się „zapłaty honorowej, a nie hanbiącej za poniesione przez Naród Polski ofiary, tak w Kraju, jak i na całym świecie”.

**BRUAY - THIERS (Nord).**

Wchodzące w skład M. K. W. stowarzyszenia polskie, jak: F. O. W. N., Kolo B. Wojskowych i Rez. Kolo Polek im. Królowej Jadwigi, Tow. Teatr. — Społeczność i Tow. Św. Barbary — zaprezentowały uroczyste przeciwko dyktatowi krymskiemu i piątemu rozbirowi Polski, za mniając o swej wierności Rządowi R. P. i odrzucając wszelkie narzucane przez obcych władze w Kraju. Teksty tej rezolucji przesłano do Władz Polskich, prasy polskiej i francuskiej itp.

(ZAMIAST ZCENZUROWANEGO)

## Hodowla kaczek

Gdy się słyzy o jajach kaczek, przychodzi na myśl brzydkie, zielonkowe jaja zwykłych kaczek. Otóż są rasy tych ptaków, noszące jaja białe, o białku nieco gęstszym, niż kurze, a o pożywności stanowczo większej. Kaczki naogół sprytniej wyszukują sobie pożywienia, nie niszczą ogrodów tak znacznie, jak kury, a wreszcie nie rozdrapują ziemi przy wylawianiu szkodników, jak larwy, robaczki i t. p.

Jakie rasy wybierać?

(Dla łatwiejszego zrealizowania wskazówek, zasięgniętych od rzeczoznawców francuskich, podajemy nazwy ras po francusku).

- 1) gros canard pékin (wielkie kaczki chińskie) wyrastają szybko i nadają się nawet do masowej produkcji; samica znosi rocznie 130 — 150 jaj o średniej wadze 75 — 80 gr.
- 2) coureur indien (szybkie kaczki hinduskie) najlepiej nadają się do noszenia jaj, wyjątkowo ru-chliwe, w różnych kolorach, ale zawsze o żółtym dziobie. Samica niesie rocznie do 200 jaj, a czasami i więcej.
- 3) khaki campbell — jako skrzyżowanie dwu ras poprzednich, średniego wzrostu, ale większej nośności.
- 4) orpington — podobnie, jak campbell, pochodzi ze skrzyżowania dwu pierwszych, a daje kaczka większe i smaczniejsze.

Łatwa hodowla

Gdy brak pożywienia dla drobiu — nie warto zabierać się do hodowli domowej od wystawiania ka-

GEN. DE GAULLE PRZEDSTAWIA

## Program odbudowy Francji

**PARYŻ.** — W dłuższym przemówieniu radiowym gen de Gaulle SzeF Rządu Francuskiego, przedstawił sprawozdanie z dotychczasowej akcji Rządu w uwolnionej Francji oraz plany na przyszłość.

Po stwierdzeniu ogromnych zniszczeń materialnych, wynikłych z wojny oraz powstałych stąd trudności w ponownym uruchomieniu tuł. życia gospodarczego — mówca dodał:

„Mamy obecnie 400 tysięcy całkowitych bezrobotnych i milion dwieście tysięcy bezrobotnych częściowych, w spichlerzach naszych pozostaje tylko 2/3 potrzebnego zboża, a stan bydła zmniejszył się ilościowo i jakościowo, co utrudnia zaopatrywanie w żywność, zwłaszcza większych miast. Francja rozporządza zaledwie 1/3 potrzebnego węgla (dla samych transportów, nie mówiąc o opale), większość kopalin jest jeszcze niedostępna, a brak całkowicie: bawełny, wełny, gumy, siarki, benzyny.

Dalej mówca przypomina: że: „Francja ma pod bronią 1.200.000 żołnierzy i przeprowadza pobór roczników 1940 — 1943. Sojusznicy obiecali dobroć Francuzów. Już wyrabiamy lekkie rodzaje broni: karabiny maszynowe, moździerze polowe, samoloty, ciężarówki, a we wreszcie zaczyna wychodzić z tuł. fabryk pierwsze czołgi francuskie. Na mocy ostatnich układów, Amerykanie mają dostarczyć Francji surowców i produktów na łączną sumę 2,5 miliarda dolarów.

**TENDENCYJNE KRYTYKI...**

Gen. de Gaulle potępia tendencyjne krytykowanie niedociągnięć rządowych w ubiegłym okresie, podkreślając raz jeszcze ogromne trudności administracyjne, gospodarcze, społeczne, polityczne i t. p. i dodaje: „Trzy są warunki naszego odrodzenia: większa i bardziej celowa produkcja, połączenie się wszystkich twórczych składników narodu, kierownicza rola Państwa. Rozbudowa metalurgii, usprawnienie produkcji rolnej, lepsze wykorzystywanie zasobów, Imperium — domaga się entuzjastycznych wysiłków całej Francji. Bez względu na jej obecne położenie tymczasowe — roztropność i rozum nakazują nam tworzenie planów wielkich i rozległych. Zdobyć tej potęgę winno stać się jedyną ambicją całego narodu.

**USPRAWNIENIE**

**GOSPODARKI KRAJOWEJ...**

„Do tego wspólnego wysiłku zbiorowości francuskiej w pierwszym rzędzie są powołane masy pracujące. Przez utworzenie komitetów przedsiębiorstw (pracodawcy i pracownicy) oraz urzędów zawodowych (delegaci różnych przedsiębiorstw tego samego zawodu), a wreszcie — Krajowej Rady Gospodarczej (łączącej wszystkie gałęzie produkcji krajowej) — Rząd pragnie rozwiązać bieżące zagadnienia gospodarczo-społeczne oraz stworzyć podwaliny nowego ustroju. Często poruszana sprawa upaństwowienia kluczowych gałęzi przemysłu, handlu i finansów — zależy, zdaniem mówcy, od „potrzeb i możliwości chwili” a samo wydawanie dekretów byłoby szkodliwym dla kraju, gdyby nie operowało się na rzeczywistych możliwościach wprowadzenia w życie”.

**PRZEMIANY MORALNE...**

Rząd przygotowuje szereg instytucji, które mogą wyszkolić odpowiednie kadry administracyjne stojące na wysokości wymogów chwili. Głównym jednak problemem jest osłabienie demograficzne Francji. Poza zarządzeniami, popierającymi liczne rodziny i obciążającym bezdzielnych pewnymi świadczeniami na rzecz licznych rodzeń — Rząd przewiduje także „metodyczne i rozropne wcielanie pozytywnych składników imigracyjnych do zbiorowości francuskiej”.

Dalej Premier zapowiada przesunięcie zagadnień szkolnych z piąszczyzny ściśle nauczania na wychowanie, ściśle z wymogami chwili, składa hołd Oporowi Francuskiemu, a wreszcie — potępia projekty utworzenia we Francji ustroju jednopartyjnego, jako sprzecznego z tradycją i umysłowością francuską. Trudności realizacji tak rozległego programu są ogromne, ale ekspozycje swe kończy gen. de Gaulle takim stwierdzeniem:

„Pomiędzy łatwym stacianiem się po pochyłości upadku, a trudnością wspinania się na szczyty — Francja już dokonała wyboru...”.

× **BRUKSELA.** — Z inicjatywy belgijskich Przyjaciół Polski zorganizowano uroczystą akademię na cześć Polski z udziałem wybitnych osobistości belgijskich i sojuszników.

× **PARYŻ.** — Niezgodzone dotąd radiodobroćnicy winni być zarejestrowani na poczcie przed końcem marca b. r. (bez kar za spóźnione zgłoszenie).

× **NOWY JORK.** — Towarzystwo „Panamerican World Airways” wybudowało samolot, który może zabierać 204 pasażerów i 7 ton poczty. Aparat ten przeleci Atlantyk w przeciągu 9-ciu godzin bez zatrzymania się.

× **RZYM.** — W bazylice M. B. Anielskiej odbył się chrzest prof. I. Zollega, w. rabina rzymskiego, który nawrócił się na katolicyzm z całą rodziną „w uznaniu dobroci, okazywanej przez Kościół Izraeli-tom podczas prześladowań niemieckich”.

× **NOWY JORK.** — P. K. Smith, delegat YMCA, wyruszył na inspekcję tej organizacji w Europie i na Srodkowym Wschodzie.

cząt, lepiej nabyć 4 — 6 kacząt 1 — 2 miesięcznych. Małe samce oddziela się i tuczy na mięso, do spożycia (po dwu miesiącach mniej więcej). Dajemy to, co mamy pod ręką: napój ugotowane resztki jarzyn i oberzynny, zmieszane z trawą (zwłaszcza koniczyną, luzerną). Małe jedzą wszystko.

**Pokarmienie**

Można umieścić kaczki w chatce, wielkości dużej budy psiej. Dajemy drzwi i wypełniamy słomą, suchą trawą, lub nawet liśćmi paproci. Dookoła ogrodzenie z drutu. Niepotrzeba innej wody, poza naszymi do napoju. Podściółkę należy często zmieniać.

**Pokarm**

Przygotowujemy rodzaj masy pół-ugotowanej, składającej się z odpadków, resztek jarzyn, z posiekaną zielenią, ew. dodając znalezione robaczki, glisty, larwy i t. p. Jedną porcję dajemy rano, a drugą wieczorem, do syta, według po-czynionych doświadczeń. Gdy kaczki zaczynają się nieść, należy dawać pokarm bardziej pożywny, dorzucając do wyżej podanych składników: trochę bulw (topinambours) ugotowanych, marchwi, buraków oraz ziaren dyni i melonów, kukurydzy, sorgho i t. p., w miarę posiadania. Bardzo pożyteczny dodatek stanowią zwłaszcza: mąka rybna i mineralne odżywki (zawierające tą mąkę), sprzedawane zwykle w sklepach nasion.

**Spacery**

Można kaczki wypuszczać na szersze pola, stawy, brzegi ru-

(ZAMIAST ZCENZUROWANEGO)

Kraj sądzi najlepiej dyktat krymski

Londyn (Pat). — „Dziennik Polski” podaje następujące wiadomości z Polski: „Oświadczenie krymskie spadło jak grom na opinię publiczną w Polsce. Ludność widzi w deklaracji usiłowanie „Wielkiej Trójki” zalegalizowania systemu przemocy, panującego obecnie w Polsce.

Oświadczenie, zawarte w deklaracji, iż podstawy t. zw. tymczasowego rządu w Lublinie mają być rozszerzone, nie cieszący nikogo, z chwilą gdy decyzja, dotycząca jego składu będzie zależna od Moskwy przy współudziale Molotowa, co jest samo przez się zrozumiałe. Ponadto istnieją obawy, iż polskie ugrupowania polityczne, zorganizowane przez Komitet Lubelski z metów społeczeństwa pomogą sfalszować istotny zarys przyszłego rządu.

„Sprawa pozostawienia Lwowa i Wilna w granicach Rosji jest sprawą zbyt bolesną, by ludność mogła w to uwierzyć. Uniwersytet Katolicki w Lublinie został zamieniony na Akademię Państwową, a fakultet teologii katolickiej został zamknięty.

„Ustanowienie samorządów i wprowadzenie administracji na ziemiach polskich przez Komitet Lubelski odbywa się według zwykłych wzorów. Pierwsze t. zw. grupy operacyjne, wkraczające do Polski, składają się z odpowiedziałnych komunistów, wyszkolonych uprzednio w Rosji. Organizują oni władze samorządowe i administrację państwową — zgodnie ze wskazówkami, udzielonymi im uprzednio przez miejscowych komunistów — przy współpracy NKWD i wojskowych dowódców rosyjskich.

ZWOLNIENIE

P. ARCISZEWSKIEJ

LONDYN. — P. Eden oficjalnie wyjawia, iż na prośbę rządu brytyjskiego rząd sowiecki obiecał „poczynić natychmiastowe kroki celem spowodowania zwolnienia p. Arciszewskiej” (małżonki naszego Premiera) z więzienia, dokąd została wtrącona wraz z szeregiem innych pracowników Polskiego Czerwonego Krzyża.

GROZA W BUKARESZCIE

BUKARESZT. — Dr. Groza, przywódca komunistów, utworzył rząd, składający się z komunistów i socjalistów, gdyż inne partie odmówiły udziału; ministrem spraw zagranicznych został p. G. Takaresco, były premier z roku 1940. W Białogrodzie premierem został marsz. Tito, a ministrem spraw zagranicznych był premier Subaszycz. Regentami są przywódcy komunistów: serbskich, słowenskich i chorwackich.

GENEWA. — W obozach jeńców polskich w Rzeszy Niemcy organizują ghetta dla polskich Izraelitów, całkiem oddzielone od reszty obozu.

PRENUMERATA:

Numer pojedynczy fr. 3.- Kwartalnie ..... fr. 35.- Półrocznie ..... fr. 65.- Rocznie ..... fr. 120.-

Z PRASY

O Prusach Wschodnich

W artykule wstępnym, p. t. „Wstąpienie barbarzyńcy” tygodnik „Concorde” opisuje historię wyniszczenia Prusów przez Krzyżaków i podkreśla, iż „legenda” niemieckości Prus Wschodnich nie ma żadnych podstaw.

„Nie przesadzajmy sprawy ew. zmian terytorialnych w północno-wschodniej Europie. Mamy jednak nadzieję, iż powyższe przypomnienie wystarczy do rozwiania skrupułów tych ludzi, którzy, wprowadzeni w błąd, poczuli się do obowiązku rozczulania się nad ew. masowym przeniesieniem obecnych mieszkańców Prus Wschodnich. Nie zostaną oni przecież oderwani „od świętej ziemi ojców”, a prosto odesłani z powrotem do ich „godnych” ognisk. W ten sposób zostanie obalony też jeden z najbardziej przestarzałych i sztucznie upiękaszonych parawanów, za którym ukrywał się przez stulecia odwieczny pirat wszelkiej zgody ludzkiej”.

Lepiej być wrogiem?

„Daily Telegraph” zamieszcza list wybitnej członkini Labour Party, p. K. Atoll, prezeski brytyjskiej Ligi Wolności Europejskiej, w związku z dyktatem krymskim: „Jeżeli Polacy będą uważani przez Rosjan za neutralnych, to należy przypuszczać, że będą traktowani, jak kraje bałtyckie. To byłoby gorszym, oznaczającym przyłączenie już nie połowy Polski, ale całego kraju do ZSRR. Jeśli natomiast Polacy mają być uważani za „wrogów”, jak Rumunowie, Węgrzy i Finowie, to położenie ich będzie znacznie lepszym. Wszystkie te kraje mają bowiem własne rzady konstytucyjne, złożone z przywódców znanych ugrupowań politycznych. Gdzie byłyby nawet deportacje, to nie osiągnęły, jak się zdaje, takich rozmiarów, jak w Polsce. Wszystkie te kraje okupowane doświadczają interwencji okupacyjnych władz wojskowych i tajnej policji, ale nigdzie nie dzieje się to tak bezpośrednio i ostro jak w Polsce. Nie chce kwestionować „realizmu” różnych osobistości, ale naprawdę nie widzę, co mogą Polacy stracić przez protestowanie...”

0 naszych artystach

Ze skąpych wiadomości, jakie z Polski do Londynu nadeszły, dowiedziano się o wielu polskich artystach i aktorach, którzy uszli barbarzyństwu niemieckiemu. I tak w okolicach Warszawy przebywają: poeta Józef Iwaszkiewicz, powieściopisarka Maria Dąbrowska i Zofia Nałkowska, pisarz Jan Leśmian (pseudonim literacki Jan Brzechwa), Jan Brzękowski, Jerzy Mieczyński, Ryta, Adolf Rudnicki, Anna Skwierczyńska, Aleksander Maliszewski, Stefan Wiechecki (znany warszawski „Włoch”), Stefan Krzywozawski, Paweł Hulka-Laskowski, Wanda Melcer - Rutkowska i Czesław Miłosz.

Malarze i rzeźbiarze: Stanisław Czajkowski, Andrzej Stawarz, profesor Henryk Kuna, Jan Podolski, Kamil Witkowski i Szezechowski. Muzycy, śpiewacy i aktorzy: Ewa Bandrowska - Turka, Walerian Biedałow, Roman Jasicki, Barbara Kocowska, Tadeusz Łuczaj, Rabczewiczowa, Elżbieta Bąszczykowska, Maria Żurkowska, Maria Gorczyńska, Jadwiga Gostawska, Zofia Lindor, Ewa Kunina, Henryk Ładosz, Janina Martini, Władysław Nawrocki, Janina Piaskowska, Władysław Walter, Wyrzykowski, Aleksander Zelwerowicz i Tadeusz Bochencki.

W Krakowie przebywają: Jan Wiktor, Kazimierz Czachowski, Tadeusz Sinko, Magdalena Samozwaniec, Gustaw Olechowski, Artur Świrski i Stanisław Dygat.

W maju do Krakowa przyjechała Górka, Marian Ploch i Leopold Staff. Prawie wszyscy profesorowie Akademii Sztuk Pięknych ocalali: Mehoffer, Weiss, Jarocki, Fronzko (obojcie), Geppert, Borkowski, Szyzko - Bohusz i Jacet Puget.

W Krakowie przebywa obecnie wielu malarzy i aktorów, m. in.: Janina Romanówna, Ludwik Solski, Karol Adwentowicz i Arnold Szyfman.

O rządach obcych w Londynie

Londyn. — Jak wynika z zestawienia, ogłoszonego ostatnio przez „Daily Express”, sytuacja rządów obcych w Londynie uległa poważnym zmianom. Dziennik angielski przypomina, iż pierwszym z tymczasowych rządów, jakie opuściły Londyn był walcowski rząd Francuski gen. de Gaulle'a, który najpierw przebywał w Algierze, a od pół roku wrócił do Paryża. Rząd belgijski przeniósł się do Brukseli, a gabinet

p. Duponga do Luksemburga. Rząd grecki wrócił do Aten, gabinet p. Subaszycza jest w Białogrodzie, a wreszcie p. Benesz przeniósł się w tych dniach do wyzwolonej części Czechosłowacji.

W Londynie pozostaje jeszcze — Rząd R. P. z premierem Arciszewskim, jak i sam Prezydent Raczkiewicz oraz rządy: norweski (jak i król Haakon) i holenderski (z królową Wilhelminą). Królowie Jerzy grecki i Piotr jugosłowiański, jak arcyksiężniczka Luksemburga także są jeszcze w stolicy Wielkiej Brytanii. Król albański Zogu przebywa w Londynie z małżonką Geraldiną i 5-letnim synkiem Aleksandrem (gdym chwilowo nie ma nadziei na ich powrót do Tirany).

Na zakończenie swego artykułu „Daily Express” podkreśla, iż „Rządy uchodzące nie przybyły do Londynu jako zbrancy. Prawie wszystkie te przedstawicielstwa zagraniczne opłacały swe organizacje cywilne i wojskowe. Francja np. przeznaczyła połowę produkcji złota z Afryki Francuskiej na koszty utrzymania Francuskiego Komitetu Narodowego. Belgowie w ten sam sposób spłacali należność 85 milionów funtów sterl., skonfiskowanych we Francji przez Vichy, ale odzyskanych następnie z Nowego Jorku (w formie zajęcia części majątku Vichy w U. S. A.).

Nie dajmy się rozbić

Na łamach „Polski Walczącej” poruszono zagadnienie naszego patriotyzmu:

„Gdyby nie ta nasza włościwość, nie udaloby się nam nigdy po wreszcie, gdy zgniećmi zostaliśmy 10-krotną przemocą — zaraz odbudować Wojska Polskiego, najpierw we Francji, a potem raz jeszcze w Anglii. Pomyślcie jeno sa-

mi. Bałagan, jak jasna cholera. Każdy facet z innej parafii. Różnego rodzaju biadacz i naprawiacze iaja i bają od rana do nocy. A do tego sami bohaterowie i nie ma kogo postać, by przyznali wagę do kucharz. Objeżdżanie krzyki, jak na jarmarku...

„Az z tego wszystkiego i to wcale nie tak powoli — dowódtwo, wykład, strzelnica, baon, pułk, szwadron, bitwa jedna, bitwa druga i wielkie zdziwienie wszystkich gapów i słowa. „Ale, jak ci Polacy bic się potrafią! A bic się to oznacza mieć: organizację, dowódtwo, głowę na karku i serce w pierśsiach. Niech mi jak inny naród wykaże taką samą sztukę. Nasz patriotyzm jest właśnie wielkim spoidłem, który pozwala nam trwać w formie zorganizowanej, mimo takich ciociów, jakich doznajemy. Nawet wrogiem nasi zdają sobie sprawę z naszej wartości. Nacisli na nas idą wszelkimi drogami. Bezpośrednio... a wszystko po to, by zburzyć w nas włościwość, tak niebezpieczną dla ich zbrodniczych celów:

- zniechęcić Polaków; — odebrać im jednolite kierownictwo; — porozbić na drobne grupy; — jednych skłócić między sobą, a drugich zaciągnąć do własnego obozu.

„Raz słyszmy jakby syk żmii, kiedy indziej zaś zawałoby się, że to anioł — opiekun daje dobre rady. Na takie rzeczy trzeba mieć nos i unieć samemu, bez niczyjej rady, ni pomocy (bo często nie ma kiedy) odróżnić i pojąć ku czemu zmierzają, czy namowa. „Nasze chłopaki właśnie dlatego, że mają postawę moralną, dają sobie radę znakomicie. Słucha siebie taki (widziałem kiedyś), niby potakuje i uważa: ty gadaj swoje a ja wiem lepiej. Pięknie to niby wszystko wygląda, a mój głos wewnętrzny mówi „nie rusz, śmierdzi”. I po wszystkim...”

Dlatego raz jeszcze powtarzamy: nie dajmy się sprowadzić na manowce niezdoby, kompromisów, handlowania Ojczyzną. Twardo stojmy przy naszych zasadach i tradycjach. Po latach doświadczenia przyjdą chwile jaśniejsze, a wtedy przybędą nareszcie światły cywilizowany, przynajmniej nam rację i raz jeszcze pójdzię za wskazaniami naszych Wieszczów i Żołnierzy, co „cierpieli za miliony” i „walczyli za Waszą i naszą Wolność”...

M. Taraś.

Bitwa o Berlin?

Po przegrupowaniu wojsk i ściągnięciu nowych rezerw — armia czerwona wznawia swe natarcie w kierunku Berlina i jest o 50 km. od niego. Zaczęte walki trwają w Królewiecu, gdzie otoczeni Niemcy bronią się do upadku. Po spotkaniu gen. Alexandra z marsz. Tito — spodziewać się można także ożywienia działań na froncie bałkańskim. Amerykanie i Brazylijczycy prowadzą silne natarcie na froncie włoskim. Wreszcie na Zachodzie zdobyto Kolonię, zajęto lewy brzeg Renu na długości 160 km., przeprowadza się szturm na Koblenec, Bonn i t. p.

Doniesienia ze źródeł neutralnych potwierdzają wstępujący chaos i terror w Rzeszy, gdzie znowu rozstrzelano szereg osobistości nawet partyjnych (z „brak ducha oporu”, a t. zw. Volksturm nie wytrzymuje próby ogniewej. Wzmagają się też ruchawki wśród jeńców i robotników cudzoziemskich, którzy korzystają z zamieszek i nieładu.

KOMUNIKAT ZWIĄZKU INWALIDÓW WOJENNYCH RP.

Podajemy adres Paryskiego Koła Związku Inwalidów Wojennych: Union des Mutiles de Guerre Polonais en France, Section de Paris — 7, rue Crillon, Paris (4<sup>e</sup>).

JUZ WYSYŁAMY Wojsenny Rocznik Emigracji Polskiej we Francji 1939 - 1944

Mimo trudnych do opisanego trudności technicznych itp. już ukończyliśmy zapowiadany „WOJENNY ROCZNIK EMIGRACJI POLSKIEJ WE FRANCJI 1939 - 1944” i wysyłamy pierwszą partię zamówionych egzemplarzy, wierząc, iż znajdą one należytą ocenę wśród Rodaków. Wobec ograniczenia oficjalnego nawet treści wydawnictwa, poprzestaliśmy na zamieszczeniu w nim zasadniczych spraw z zakresu „Zycia i walki naszego Wychodźstwa”, jak i całego Narodu Polskiego, tak w Kraju, jak i za jego granicami.

Choć w skromnej szacie i wymiarach wydawnictwo zawiera szereg wiadomości, niezbędnych dla każdego z Rodaków, a zarazem daje obraz naszego życia z tych lat „nieudoli i grozy”, podczas których raz jeszcze nasze Wychodźstwo wykazało szpe wyrobienie społeczne i patriotyczne oraz przywiązanie do Polski i do przybranej Ojczyzny — Francji.

W każdym Domu Polskim winno się znaleźć miejsce dla tego Rocznika jako całokształtu naszych poczyniań, przejść, kłopotów i nadziei. P. S. — Zamazczamy, iż Rocznik 172 482 (w sumie fr. 30) oraz fr. wysyłamy tylko tym Rodakom, 5 na koszty przesyłki, zaznaczając którzy wpłacają należność na rachunek pocztowy C. C. Post. Lyon

Na Sieroty Warszawy

(Ciąg dalszy)

Składka zebrana między Polakami wysiedlonymi przez Niemcy do Francji.

Gmina Bannogne (Ardennes) : Mezeno 400 fr.; Kudra Maria 50 fr.; Zaborowski H. 100 fr.; Kowalski 50 fr.; Chmura 50 fr.; Janowski 20 fr.; Melek 20 fr.; Staniewicz 20 fr.; Wojciechowski 40 fr.; Ignasiak 60 fr.; Wawrzyszczak 20 fr.; Szymczak 20 fr.; Brzakała 50 fr.; Kokosiński Józef 50 fr.; Kwabisorski 50 fr.; Żurawska 30 fr.; Jacon 50 fr.; Cywiński 100 fr.; Gład kow 25 fr.; Stoliński 20 fr.; Kolbert St. 100 fr.; Kapuziak 30 fr.; Jadcak 50 fr.; Sikorska C. 42 fr.; Sikorski Klemens 100 fr.; Golińska 50 fr.; Kowalski Leon 20 fr.; Nadobna 50 fr.; Petit Fela 100 fr.; Jarmozak 20 fr.; Zalewski 50 fr.; Kaczmarek 50 fr.; Wieniec 20 fr.; Kubiak 30 fr.; Kokoszka 20 fr.; Ruch 20 fr.; Raczynski 50 fr.; Brożyna 50 fr.; Balcerzak 20 fr.; Fornałycki 30 fr.; Jablowski 30 fr.; Woźniak 20 fr.; Kozioł 15 fr.; Plienciński 20 fr.; Chlebicz 50 fr.; Suwata 50 fr.; Kozłowski 50 fr.; Stobięna 25 fr.; Galant 60 fr.; Malolepszy 10 fr.; Kowalczyk Z. 50 fr.; Dworzak 20 fr.; Dobrowolna składka 11.50 fr. — Razem 2.349.50 fr.

Marais:

Kortas Jan 10 fr.; Jelen Szymon 20 fr.; Szydla 20 fr.; Szczak 20 fr.; Szymczak 20 fr.; Hoffmander 10 fr.; Dużny 15 fr.; Bednarek Jan 20 fr.; Bałchurska 10 fr.; Głopiński 50 fr.; Petek 10 fr.; Tylek 20 fr.; Wągel 10 fr.; Sadel 20 fr.; Maskot 40 fr.; Stasienko Józef 40 fr.; Bereta 20 fr.; Kaszczyk 10 fr.; Kormawski Józef 20 fr.; Taraska 15 fr.; Znamirovski Jan 50 fr.; Szczerba Jan 10 fr.; Jelen Szymon 10 fr.; Turek Franciszek 25 fr.; Wdowik Marian 20 fr.; Wołkiewicz Maria 10 fr.; Tabaka Grzegorz 20 fr.; Stupnicki Mikołaj 20 fr.; Płaciennik Walenty 10 fr.; Tycczyk Henryk 50 fr.; Dzin Stanisław 20 fr.; Luczak Antoni 20 fr.; Neuman Paweł 20 fr.; Surma Ludwik 10 fr.; Jama Jurek 10 fr.; Cawronski Jurek 20 fr.; Paczka Wojciech 10 fr.; Maskot Bolesław 20 fr.; Sadek Jan 30 fr.; Tylek Józef 20 fr.; Bieniek Wojciech 20 fr.; Pietruszka 25 fr.; Kortas Jan 50 fr.; Kowalik Stanisław 40 fr.; Mach Józef 50 fr.; Krej Andrzej 20 fr.; Przewada Antoni 10 fr.; Kaifek Franciszek 10 fr.; Kania 50 fr.; Wróbel Jakób 10 fr.; Szczerba Paweł 20 fr.; Bagezej Szymon 10 fr.; Kaunniak Andrzej 15 fr.; Refita Teodor 50 fr.; Prus Jan 20 fr.; Stachon Jan 20 fr.; Gryzycie Mikołaj 50 fr.; Reichel Roman 10 fr.; Nowakowski Str. 5 fr.; Bereta Franciszek 50 fr.; Krzyż Maria 50 fr.; Lułka Stefania 50 fr.; Cereł Stanisław 50 fr.; Karmowski Józef 20 fr.; Banaszyk 3 fr.; Swytyni Maria 10 fr.; Mengo 5 fr.; Sobczak 3 fr.; Chalubiec Michał 30 fr.; Grzyb Jan 50 fr.; Bogochwał-

ski Gustaw 25 fr.; Sikora Jadwiga 30 fr.; Szatan Piotr 50 fr.; Wdowicki Ludwik 30 fr.; Taraska 10 fr.; Znamirovski Jan 50 fr.; Kot Stefan 10 fr.; Janika Wojciech 20 fr.; Stelmach Wasył 10 fr.; Paruszek Stefan 10 fr.; Kolańska 20 fr.; Dudek Ludwik 20 fr.; Krysiak 25 fr.; Szymczak Jan 20 fr.; Karawala Jan 20 fr.; Badurka Józef 20 fr.; Bednarek Jan 10 fr.; Szatan Alfons 5 fr.; Krokos Michał 10 fr.; Rosiek Stefan 10 fr.; Karawala Julian 10 fr. Razem 2.026 fr.

Grand - Coin :

Lebrun 50 fr.; Sokół 50 fr.; Ciurlik 50 fr.; Szymczak 50 fr.; Zaczekowski 20 fr.; Konieczny 30 fr.; Skorczyński 20 fr.; Wiśniewski 30 fr.; Labaj 10 fr.; Postój 20 fr.; Pleuch 10 fr.; Grzejdział 20 fr.; Grabos 20 fr.; Drabik 10 fr.; Harendarczykówna 40 fr.; Lewandowska 10 fr.; Okniński 10 fr.; Grzywaczki 10 fr.; Zajęta 10 fr.; Chmala 20 fr.; Pakka 10 fr.; Stefaniak 20 fr.; Cieślakówna 10 fr.; Ptasieński 10 fr.; Pawelec 50 fr.; Szablowski 20 fr.; Dziak 10 fr.; Rudziński 10 fr.; Juszczyk 10 fr.; Stachowski 50 fr.; Brzustowski 70 fr.; Tanas 20 fr. Razem — 780 fr.

La Ricamarie:

Skweres Stanisław 50 fr.; Bartkowiak Leonard 20 fr.; Grotowski Adam 10 fr.; Ratajczak Ignacy 10 fr.; Marciniak Stanisław 20 fr.; Rychlewska Elżbieta 100 fr.; Clachera Kazimierz 20 fr.; Włodarczyk Michał 15 fr.; Adamczyk Stanisław 20 fr.; Adamczyk Irena 15

fr.; Stasia Tomasz 20 fr.; Tomalak Wojciech 20 fr.; Szyguła Ludwik 20 fr.; Grodkiewicz Władysław 20 fr.; Kaczmarek Stanisław 20 fr.; Przybylski Jan 50 fr.; Sni-chmirski Jan 20 fr.; Cegielski Andrzej 10 fr.; Nawrot Jan 20 fr.; Banaszak Władysław 100 fr. — Razem 670 fr.

Villars:

Glen Antoni 50 fr.; Trybuszewska Maria 100 fr.; Lopez Maria 25 fr.; Chyla Elżbieta 30 fr.; Rudz Jan 100 fr.; Zak Franciszek 20 fr.; Krzyżaniak Andrzej 20 fr.; Wachowski 5 fr.; Kmiecik Jan 50 fr.; Kmiecik Jan 20 fr.; Górecki Józef 20 fr.; Hajkiewicz 20 fr.; Kaczmarczyk Andrzej 100 fr.; Zajda J. 30 fr.; Woźniak Ignacy 30 fr.; L. 20 fr.; Merych Stefan 50 fr.; Sor-nik 7 fr.; Faferek Franciszek 50 fr.; Ciępy 10 fr.; Blandy 5 fr.; Libecki Szczepan 30 fr.; Holyt Stanisław 10 fr.; Orłowska Lucja 10 fr.; Sołtysiak Jan 25 fr.; Majcher Stanisław 50 fr.; Baranek 15 fr.; Rożko 20 fr.; Zielik Józef 10 fr.; Duda 10 fr.; Bonamour 20 fr.; Cenifrich 3 fr.; Benkowska 10 fr.; Rożewski 20 fr.; Brudnicki 20 fr.; Rejek 20 fr.; Lachat 20 fr.; Biezun 10 fr.; Stabiński 20 fr.; Faltyńska 30 fr.; Verrier 50 fr.; Gay 20 fr.; Delorme 20 fr.; Curé Daviet 20 fr. — Razem 1.225 fr.

Firminy:

Falara Franciszek 100 fr.; Piechowiak Jan 100 fr.; Gierler Jean 100 fr.; Semerjak Jan 50 fr.; Karbowiak Kazimierz 50 fr.; Niecajadziak Jakób 50 fr.; Mus Albin 50

fr.; Śnieżyński Albin 50 fr.; Raszki-kiewicz Wł. 50 fr.; Książek Stanisław 50 fr.; Lewandowski Józef 50 fr.; Bobrzyk Walenty 50 fr.; Biel-łon Józef 50 fr.; Kreczmer Józef 50 fr.; Piastowa Anna 50 fr.; Tra-ża 50 fr.; Bartoszek Stanisław 30 fr.; Michalski Stefan 30 fr.; Ginia-tasowa 25 fr.; Kozłowska 25 fr.; Ja-nas Józef 25 fr.; Kuczma Michał 25 fr.; Mądł Wacław 20 fr.; Rasz-zykiewicz Ludwik 20 fr.; Janas Wacław 20 fr.; Wydra Jan 20 fr.; Wogoszczak Jan 20 fr.; Bobrzykow-ska Józefina 20 fr.; Drazek Cze-sław 20 fr.; Wiczorek Stanisław 20 fr.; Król Aleksander 20 fr.; Charita 20 fr.; Muszeńska Maria 15 fr.; Kujawa Władysław 15 fr.; Swoboda Leon 15 fr.; Nowaczyk Jó-zef 15 fr.; Nowak Andrzej 10 fr.; Peala Bronisława 10 fr.; Rutkow-ski Wacław 10 fr.; Pisarski Feliks 10 fr.; Gaweł Ludwik 10 fr.; Kraw-czyk Antoni 10 fr.; Józwicka 10 fr.; Jaworski Jan 10 fr.; Olejniczak Fr. 10 fr.; Skalski Tomasz 10 fr.; Gil-iarowska 10 fr.; Popowicz Józef 10 fr.; Ofiara Wojciech 10 fr.; Jar-zelbiński Józef 5 fr.; Mikotański Stanisław 100 fr.; Skorczakowa Marta 100 fr.; Gorczyca Stani-sław 50 fr.; Dryła Stanisław 50 fr.; Urbaniak Maciej 30 fr.; Maliszew-ski Jan 30 fr.; Szostakowa 30 fr.; Bar Franciszek 30 fr.; Matuszak Michał 30 fr.; Zdrojek Ludwik 25 fr.; Szafranski Czesław 20 fr.; Pa-stermczak alenty 20 fr.; Teska An-toni 20 fr.; Golusik Franciszek 20 fr.; Gaszek Andrzej 20 fr.; Szmarda Józef 20 fr.; Olszyński Józef 20 (Ciąg dalszy na stronie 4-tej)

Obchody i zebrania

BRUAY - EN - ARTOIS (P. de C.) Podczas tajnych demokratycznych wyborów w obecności delegatów tow.: Zw. Rez. i B. Wojsk. Zw. Inwalidów, Zw. Powstańców Wlkp. Kola Przejazdów Harcerzy, Strzelca, Kola muzyki „Wesoły tułacz”, Zw. Przemysł., Klubu sport. „Unia”, Tow. Polek im. Kunekundy, Tow. Hodowl. „Szampion”, Bractwa Róż. Św., chóru kość. „Cecylia” i chóru „Moniuszko”, Tow. Młodzieży Żeńskiej i Męskiej i Zw. Emigrantów — wybrano nowy zarząd MKW w składzie pp.: Mikołajczyk Fr. — prezes i Szablańczyk J. — zast.; Chuderski W. — sekretarz i Robaszkiewicz J. — zast.; Obecny Fr. — skarbnik i Musielinska — zast. Do komisji rewiz. weszli pp. Grapiejewicz A., Majszak K. i Dydfeld J., a do delegacji na Zjazd Em. pp.: Szablańczyk J. i Mikołajczyk Fr. CALONNE - RICOUART (P. de C.) W walnym zebraniu MKW wzięło udział 34 delegatów, w imieniu 14 towarzystw dokonano demokratycznych wyborów nowego zarządu w składzie p.: prezes Grzesiak F. (prezes OKW) i zast. Grzesiak St.; sekretarz Stach A. i zast. Michalski J.; skarbnik Michalski i zast. Mazurkiewicz St. Do Komisji rewiz. weszli pp. Ładkowa J., Kurowski i Teplik A. Delegat na Zjazd p. Grzesiak F. Adres prezesa: Grzesiak

Feliks, 44, rue St. Omer, Calonne-Ricouart (P. de C.). Do komisji oświatowej weszli pp.: naucz. E. Kurówna, Stach A., Macuch B. i Teplik A. SALLAUMNES (P. de C.) W prawie pięcioletniej przerwie swej akcji Gniazdo Sokółka wzywa społeczeństwo polskie do wysłania swych synów i córek do szeregów Sokółki oraz zaprasza na zebranie, które się odbędzie w niedzielę, dnia 11 b. m. w sali p. Hoquet, Epinettes S. o godz. 10 rano. W tej samej kolonii MKW zorganizował zbiórki na Warszawę i dziękuję miejscowej Kolonii, a zwłaszcza kupcom polskim i francuskim za ofiarność. Zebrana suma 24.447 fr. 60 przesłano do CKW w Lille.

W jednym zdaniu

× BERNO. — Za prawo pobytu dla przywódców nazistowskich Niemcy mieli zaproponować Szwajcarom wydanie króla belgijskiego i pp. Bluma, Daladiera, Reynaud'a i Herriota. × RZYM. — Sojusznicy przyznali Włochom prawo wysyłania własnych ambasadorów, mianowania urzędników, wydawania ustaw wewnętrznych i t. p. × LONDYN. — Pp. Kuźnierz i Sopicki, członkowie Rządu R. P. z ramienia Stronnictwa Pracy, zaprzeczili pogłoskom o ich ew. ustąpieniu ze stanowisk ministerialnych. × PARYŻ. — Kierownicy zawodowych i społecznych organizacji katolickich utworzyli Instytut Kultury Robotniczej w Paryżu, przy 3, rue de Rocroy. × PARYŻ. — Rządy francuski, belgijski, holenderski i luksemburski zawarły umowę handlową na okres powojenny. × PARYŻ. — Pierwsze transporty syntetycznych opon samochodowych przybyły ze Stanów Zjednoczonych do Francji (na użytek cywilny). × LILLE. — Zona górnik z St.-Amand-les-Eaux (Nord), p. Dommerey-Duperc, powiła swe 23-cie dziecko. × PARYŻ. — Na siew wiosenny rząd sprowadził z Kanady i Wielkiej Brytanii około 300.000 centnarów pszenicy. × PARYŻ. — Amerykański dostarciciel Francji około 1.700 lokomotyw i 20.000 wagonów oraz naprawili na miejscu 1.882 parowozów i 30.000 wagonów towarowych. × PARYŻ. — W imieniu T-wa „Amis de la Pologne” p. Rosa Bailly zgłosiła na ręce władz polskich wyrazy głębokiego oburzenia przeciwko postanowieniom konferencji krymskiej i zapewnienie, iż „poczynimy wszystko, co leży w naszej mocy, by oddano sprawiedliwość Polsce, która na to zasłużyła z tak wielką względnością”.

Uwaga! Uwaga! Nowy adres: WOLNA POLSKA 46, rue de la Charité, 46 LYON (Rhône) Telefon: Franklin 07-30 Pieniądże (przekaz czerwony) CC/P. LYON 172.482

× PARYŻ. — Francja odmówiła udziału w konferencji w San-Francisco, jako „państwo zapraszające”, ale wysła swego przedstawiciela, jako „gościa”.

× BUENOS-AIRES. — Stowarzyszenie Argentczyków, przyjaciół Polski, zaprotestowało w despeszy do posła brytyjskiego, prof. D. Savory, przeciwko „piątemu rozbirowi Polski i niszczeniu jej dorobku w tej wojnie”. × TEL-AWIV. — Miejskowa polonia oświadczyła swą wierność Rządowi R. P. i potępiła dyktat krymski. × ANNECY. — Dla podróżowania w dep. Haute-Savoie są niezbędne przepustki specjalne. × NOWY JORK. — Senator H. Butler określił uchwały krymskie, jako „podżyczenie jednostronnych decyzji rosyjskich, skutkiem czego pozostała część Polski ma się stać marionetkowym państwem pod kontrolą Moskwy”. × LONDYN. — Na wiecu w Caxton Hall 2.000 Polaków, zrępowanych w 23 organizacjach zapewniło uroczystość Pana Prezydenta RP. iż całkowicie popierają stanowisko Rządu R. P., że „decyzje konferencji krymskiej nie mogą zobowiązać Narodu Polskiego”.

× LONDYN. — Rozpoczęto w brytyjskich szkołach zbiórki odzieży dla dzieci polskich we Francji, dokonany indywidualnie, by w ten sposób nawiązać kontakty bezpośrednie pomiędzy dziećmi brytyjską a polską we Francji.

× BERLIN. — Podczas nalotu po wietrznego zginął J. Doriot, przewodniczący francuskiej P.P.F. i znany kolaborator.

× PARYŻ. — W strefie południowej od 12 b. m., a w strefie północnej od 19 b. m. — zostaną zniesione ograniczenia kolejowe (ordres de mission).

× NOWY JORK. — Konferencja Zjednoczonej Prasy Polskiej, reprezentująca ogół zorganizowanej Polonii w USA, stwierdziła, iż „obecne stanowisko Stanów Zjednoczonych (w Jaltce) przedstawia niebezpieczeństwo o tragicznych skutkach dla samej Ameryki, przez uznanie przewagi siły nad prawem i odrzucenie zasad Statutu Atlantyckiego i demokracji”.

× POZNAŃ. — Miasto jest bardzo zniszczone: Niemcy zamieścili 13 kościołów (na 15) na składy wojenne; zamek, ratusz i główny dworzec kol. wysadzono w powietrze, a Bibliotekę Raczyńskich spalono.

Marynarze przeciw dyktaturze

London. — Bezprawna uchwała pp. Styki i Kołodzieja (za rozbiorem Polski i rzeszami lubelskimi) wywołała zrozumiałe oburzenie wszystkich świadomych i politycznie wyrobionych marynarzy polskiej floty handlowej, którzy stanowczo potępiają całą akcję sprzedawczyków. Pod znanym pretekstem „obrony spraw robotniczych” osobnicy ci wcisnęli się do zarządu Centr. Sekcji Morskiej Zw. Zaw. Transportowców R. P. na rozkaz sowiecki starali się wywołać wrażenie, iż część marynarzy idzie na pasku lubelskich faszystów. Mimo trudności komunikowania się z załogami na morzu — jednocześnie protesty już wpływały od załóg statków R. P., jak: s/s

Batory, s/s Sobieski, Kościuszko, Borysław, Lech, Wilno, Poznań, Oksywie, Lechistan, Moznka Wola itp. Nasze dzielne „wilki morskie” nie dają się tak łatwo wyprowadzić w pole, jak to sobie wyobrażała grupa krzykaczy wiecówych, na obcym żołądzu.

× HELSINKI. — Rząd fiński uchwałił wypowiedzenie wojny Rzeczypospolitej w dniu 15. IX-go 1944 r., kiedy to flota niemiecka usiłowała zająć wyspę Hogland.

Mimochodem...

NIEDYSKRETNE PYTANIA... Zadano w Izbie Gmin min. Edenowi co do linii Curzona. Poseł prof. Savory podkreślił, iż Mapa Polska Wschodnia nigdy nie należała do Rosji i zapytał ministra spraw zagranicznych — jakie ma d o w o d y na to, iż mieszkańcy ziem na wschód od linii Curzona pragną przyłączenia do ZSRF. Minister odrzekł, iż „nie posiada szczegółowych i najświeższych danych faktycznych” w tej sprawie. Prof. Savory zapytał wówczas, przy oklaskach Izby: „Czy Statut Atlantycki nie zobowiązuje pana do wzięcia pod uwagę życzeń ludności, zanim zostanie ona przekazana Rosji?” na co min. Eden ponownie przyznał, iż „nie posiada informacji faktycznych na ten temat”.

Niespodzianka p. Churchilla

LONDYN. — Robotniczy „Daily Herald” twierdzi, iż „jedną z niespodzianek przemówienia p. Churchilla była propozycja, by członkowie Polskich Sił Zbrojnych, walczących dla Sojuszników, otrzymali obywatelstwo brytyjskie, jeśli sobie tego życzą”. Dziennik podaje następujące dane o Wojsku Polskim za granicą: Jeśli chodzi o siły lądowe: 80.000 we Włoszech, 15.000 na Zachodzie, 50.000 na Środkowym Wschodzie, 30.000 w Anglii. Natomiast lotnictwo liczy: 12.000 ludzi, flota wojenna 3.500 i marynarka handlowa do 7.000 — jest też w Anglii około 15.000 uchodźców i 10.000 ochotników polskich we Francji.

Poseł socjalistyczny p. Stokes zapytał pręto ze słusznym zdziwieniem: „Jak rząd brytyjski mógł powziąć decyzję, skoro nie posiada informacji faktycznych?”. a p. A. Knox dodał: „Czyż nie jest to kapitulacja wobec polityki siły?” W Izbie rozległy się oklaski, ale minister nic nie odrzekł.

Poseł p. Fetherick zwrócił się wreszcie do samego premiera z pytaniem, czy art. 2 Statutu Atlantyckiego (głoszący, iż mocarstwa nie pragną zmian terytorialnych, któreby nie były zgodne ze swobodnie wyrażoną wolą zainteresowanych narodów) stosuje się do: Łotwy, Litwy, Estonii i Polski? Na co p. Churchill wyjaśnił, iż „Statut Atlantycki jest wskazówką, lecz nie regułą”.

Najsumnieszmy z tego wszystkiego jest właśnie autentyczność powyższej pogadanki: nie zadano sobie nawet trudu upozorowania decyzji choć papierowym „stanem faktycznym”.

Strajk dzieci polskich w Berlin

(Północna Francja)

Charakterystyczny wypadek strajku szkolnego miał miejsce w jednym z osiedli górniczych, gdzie przeobrażają Polacy. Pewnego dnia dzieci, wchodząc do szkoły, zauważyły, że wszystkie klasy udekorowane są chorągiewkami państw Sprzymierzonych, wśród których brak było chorągiewki polskiej. W jednej z klas chłopcy postarali się o chorągiewkę o barwach biało-czerwonych i zawieszili ją w czasie przerwy na ścianie.

Po przerwie nauczyciel francuski zobaczywszy chorągiewkę polską, zawieszoną bez jego zgody zdjął ją a wówczas dzieci na znak protestu opuściły klasę. Na drugi dzień na drzwiach szkoły ukazały się liczne afisze, z różnymi napisami między którymi można było czytać: „My chcemy polskiej szkoły”, „Nie chcemy, żeby nas wyzywano od boszów” itd. itd. Dyrektor szkoły zawezwał miejscową nauczycielkę polską, żądając wyjaśnień, a następnie powiadomił policję. Sprawa nabrała dosyć sensacyjnego rozgłosu. W rezultacie po trzech dniach strajku chorągiewki polskie zostały zawieszone we wszystkich klasach i dzieci rozpoczęły normalną naukę.

A. B. C. A. B. C. Permanence tous les jours 14, rue Confort, Lyon — Lyon ARC-EN-CIEL (TECZA) Film rosyjski najpotężniejszy ze zrealizowanych

(Dokończenie) fr.: Mazurek Ludwik 20 fr.; Snela Stanisław 20 fr.; Niedzielski Wojciech 5 fr.; Grygier Andrzej 10 fr.; Jajka Michał 10 fr.; Jaskowiak Leon 10 fr.; Sreder Franciszek 10 fr. — Razem 2.205 fr.

Chambon - Feugerolles: Klonowski Fró 50 fr.; Mazurek Tadeusz 20 fr.; Gajda Józef 10 fr.; Mazurkiewicz 5 fr.; Tysiąc Kazimierz 20 fr.; Koteszka Michał 6 fr.; Mamet Stanisław 20 fr.; Grzęczyk Antoni 5 fr.; Łazicki Piotr 5 fr.; Bartczak Jan 10 fr.; Wiśniewski Józef 20 fr.; Wyrwał Ludwik 10 fr.; Getka Bolesław 10 fr.; Rak Adam 20 fr.; Łuzak Roman 10 fr.; Dziubkowska Kazimiera 15 fr.; Olko Andrzej 20 fr.; Goliński Jan 10 fr.; Faltyński Ignacy 10 fr.; Siłborz Antoni 20 fr.; Wosiewski P. 5 fr.; Król Jan 10 fr.; Józefowski Stanisław 20 fr.; Mazurek Józef 10 fr.; Tralewski Michał 10 fr.; Szczotka Franciszek 25 fr.; Tysiąc Kazimierz 10 fr.; Burkacki Ludwik 20 fr.; Rydz Stanisław 10 fr.; Małek Jan 10 fr.; Bukawy Tomasz 10 fr.; Kostucha Józef 10 fr.; Nowak Władysław 10 fr.; Dolny Franciszek 5 fr.; Zaremba Franciszek 10 fr.; Starczewski Feliks 50 fr.; Lądwicki Edmund 20 fr.; Juraszek Andrzej 5 fr.; Kancyk Amiryf 5 fr.; Marenda Józef 15 fr.; Jesienowska Leokadia 25 fr.; Jędrzejak Ignacy 10 fr.; Olejarczyk Jan 5 fr.; Skóra Jan Władysław 20 fr.; Styrzycwski Jan 5 fr.; Doegala Józef 5 fr.; Grygiel Tadeusz 10 fr.; Grygiel Szczepan 10 fr.; Światalski Wanda 10 fr.; Nowak Kazimierz 20 fr.; Wysocki

Maciej 10 fr.; Wójtowicz Józef 10 fr.; Szaj Szczepan 30 fr.; Grocholski Ignacy 20 fr.; Rawiński Józef 10 fr.; Banaszak Michał 10 fr.; Grabkowiak Wawrzyniec 20 fr.; Tomaszewski Antoni 10 fr.; Kubiński Józef 20 fr.; Marciniak Wiktor 10 fr.; Szwałkowski Wawrzyn 10 fr.; Lewandowski Adam 15 fr.; Skrzypczak Władysław 10 fr.; Sztul Paweł 10 fr.; Janczak Szczepan 5 fr.; Rosiński Michał 10 fr.; Wujek Fr. 5 fr.; Ziarkowski Kazimierz 10 fr.; Czajkowski Władysław 10 fr.; Poterek Jan 10 fr.; Małek Franciszek 5 fr.; Górka Walenty 20 fr.; Pilszka Bronisław 10 fr.; Król Piotr 10 fr.; Wolniak Antoni 10 fr.; Gąbka Jan 10 fr.; Snela Józef 10 fr.; Namysł Andrzej 5 fr.; Nowak Józef 20 fr.; Grzęczyk Edward 5 fr.; Litkowski Tomasz 5 fr.; Knapik Jan 20 fr.; Matek Bolesław 10 fr.; Liber Józef 20 fr.; Kozłowski Piotr 20 fr.; Bednarek Franciszek 10 fr.; Rydz Jan 20 fr.; Szarek Stanisław 15 fr.; Kosmala Józef 15 fr.; Andrzejewski Jan 20 fr.; Rebiżan Józef 5 fr.; Więcek Józef 20 fr.; Porada Piotr 15 fr.; Sulczyński Antoni 15 fr.; Katurza Kasper 10 fr.; Pasula Jan 20 fr.; Kędziński Józef 20 fr.; Wawrynów Iwan 20 fr.; Michałek Franciszek 10 fr.; Czacharek Stanisław 20 fr.; Woźniak Jan 10 fr.; Michałek Franciszek 20 fr.; Włok Józef 10 fr.; Szumski Władysław 10 fr.; Światalski Szymon 10 fr.; Kotlarek Stanisław 25 fr.; Kotlarek Jania 50 fr.; Piendel Andrzej 10 fr.; Broniarz Jan 10 fr.; Osiniński Marcin 10 fr.; Zolta Jan 15 fr.; Kosmala Franciszek 20 fr.; Martyniak Maria 15 fr.;

Najmilsze życzenia świąteczne są na pocztówkach polskich

Po wielu latach po raz pierwszy świeżo ukazały się artystyczne karty pocztowe wykonane oryginalną akwarelą w 10 kolorach.

Seria pierwsza zawiera 5 kart świątecznych. Cena ..... fr. 40.— Seria druga składa się z 8 kart (stroje polskie). Cena ..... fr. 64.— Za opakowanie i przesyłkę za zaliczeniem doliczamy 5 fr.

Ze względu na unormowanie wysokości nakładu prosimy o wcześniejsze zamówienia.

Wysyła: KSIĘGARNIA POLSKA W PARYŻU (VI) 123, Boulevard St - Germain, 123

Lesiak Władysław 15 fr.; Szczęta Tomasz 15 fr.; Stróż Jan 15 fr.; Wasowicz Kazimierz 10 fr.; Stefaniak Antoni 10 fr.; Bielicki Izidor 20 fr.; Rolewski Leonard 10 fr.; Tomaszewski Piotr 5 fr.; Lekoduk Michał 5 fr.; Paweł Marcin 10 fr.; Kaczorek Jan 20 fr.; Rogala Wincenty 10 fr.; Rogala Marian 10 fr.; Zajata Stefan 10 fr.; Osiniński Ignacy 25 fr.; Gwiżdża Maria 10 fr.; Szymański Michał 10 fr.; Olszewski Stanisław 10 fr.; Małyszka Jan 10 fr.; Kurzawa Józef 10 fr.; Skenderowicz Maria 10 fr.; Prądk Józef 10 fr.; Skóra Fr. 10 fr.; Piltras Józef 5 fr.; Kukuryk 50 fr.; Marcinkiewicz Teresa 30 fr. Razem 1916 fr.

Roche la Molière: Masztalerz Józef 10 fr.; Masztalerz Waleria 10 fr.; Maniak Karol 10 fr.; Stosse Jan 10 fr.; Sobczak Zygmunt 10 fr.; Szemendera Wojciech 10 fr.; Szuska Mariana 10 fr.; Nowaczyk Ignac 5 fr.; Iwanczak Jan 9 fr.; Pietrzak Stefan 20 fr.; Kurzajczyk Franciszek 5 fr.; Zganiński Andrzej 5 fr.; Klimek Stefan 20 fr.; Smełtalska Stanisława 5 fr.; Jasiniński Jan 10 fr.; Jędras Jan 5 fr.; Nowaczyk Bruno 10 fr.; Mielcarek Stanisław 20 fr.; Przybylska Helena 40 fr.; Ogonowski Władysław 10 fr.; Bradenska Leokadia 10 fr.; Kotecki Walenty 10 fr.; Pyśniak Joanna 5 fr.; Marciniak Józef 5 fr.; Falatyk Franciszek 10 fr.; Władysław Józef 10 fr.; Ogonowski Karol 5 fr.; Tomczyk Władysław 5 fr.; Wasielewski Ignacy 20 fr.; Pawlicki Antoni 20 fr.; Staro-

wicz Franciszek 10 fr.; Ogonowski Edmund 10 fr.; Koczura 10 fr.; Kujawa 10 fr.; Tempka 10 fr.; Matczak 10 fr.; Wielgus 10 fr.; Falatyk Józef 5 fr.; Byszczycy 10 fr.; Stelmasyk Czesław 10 fr.; Klaja 10 fr.; Nawrocki 5 fr.; Kałaciński 5 fr.; Mazurek Alojzy 10 fr.; Wastelowski Kazimierz 10 fr.; Czaplja 20 fr.; Kaczor 10 fr.; Lamparski 10 fr.; Gorgol 20 fr.; Wrwbel 20 fr.; Stander 20 fr.; Gościa Jan 20 fr.; Kawałiński 20 fr.; Walicki 20 fr.; Szymaniak Jan 20 fr.; Roszak Kos tek 20 fr.; Frackowiak Helena 20 fr.; Dymala Antoni 20 fr.; Odwrot Czesław 5 fr. — Razem 724 fr.

Soleil (Saint-Etienne): Szostak Michał 20 fr.; Paluszak Czesław 10 fr.; Morawski Józef 20 fr.; Nogaj Karol 20 fr.; Kurjata Helena 15 fr. — Razem 85 fr.

L'Horme: Lewandowski Br. 25 fr.; Nowak Stanisław 20 fr.; Babiarz Józef 5 fr.; Pałasz Józef 10 fr.; Boryl Franciszek 10 fr.; Kijewski Franciszek 10 fr.; Hołas Franciszek 10 fr.; Mianiak Ignacy 10 fr.; Wojciechowski Leon 10 fr.; Kowalski Teodor 10 fr.; Ziomek Jan 10 fr.; Felmer Leon 10 fr.; Dombek Antoni 20 fr.; Zurek Stanisław 10 fr.; Kotlarek Stanisława 20 fr.; Lewandowska Józefa 10 fr. — Razem 200 fr.

St. Chamond: Zebrane na ur. „Gwiazdki” 765 fr. 30° cm.; Nowak Franciszek 50 fr.; Merta Felja 50 fr.; Welke Józef 50 fr.; Krupianik Piotr 100 fr.;

Drobne ogłoszenia

OFIAROWANIE PRACY Poszukuje się bony a tout faire do domu mieszczańskiego na wsi. Dwa właściciele. Praca miesięczna, dobre odżywienie. Zgłoszenia. Mr. Esquieu a la Torteais (Allier). nr 94/10.

RÓŻNE Kupię aparat fotograficzny na płyty (plaques) i sprzęt fotograficzny — podać opis na adres: Curylo, 2-bis, Bon Accueil Monsepron Libos (Tot et Garonne). nr 96/10

Cyzarski Michał 300 fr.; Krochmal Anna 300 fr.; Wysocka Józefa 50 fr.; Curklichi St. 5 fr.; Mazurkiewicz Stanisław 30 fr.; Ziębowa Józefa 20 fr.; Świątek Wincenty 50 fr.; Ciszek Antoni 50 fr.; Ciszek Józef 4 fr.; Bieguniak Andrzej 20 fr.; Drodź Eleonora 30 fr.; Dr. Acieres de la Mairie (p. Berrier) 100 fr.; Biuro Acieres de la Mairie 500 fr.; Nowak Franciszek 10 fr.; Bójniewicz Alfons 10 fr.; Gasiewicz Wojciech 10 fr.; Cwikliński Stanisław 10 fr.; Kociak Karol 10 fr.; Matyjak Franciszek 10 fr.; Pachniak Feliks 20 fr.; Bieguniak Andrzej 10 fr.; Brandys Franciszek 10 fr.; Piecuch Anna 50 fr.; Krochmal Anna 50 fr.; Wysocka Józefa 50 fr.; Merta Feliks 30 fr. — Razem 2.754 fr. 30 cm.

Lorette: Figas Jan 10 fr.; Kowalski Stanisław 20 fr.; Marszałek Ignacy 10 fr.; Kowalski Józef 10 fr.; Kowalczyk Konst. 10 fr.; Kacprzyńska Maria 10 fr.; Koczura Antoni 10 fr.; Banaszak Jan 10 fr.; Stachiewicz Stanisław 5 fr.; Pawełak Jan 25 fr.; Cieślak Maria 10 fr.; Czorzycyński Antoni 25 fr.; Stachewicz Zofia 15 fr. — Razem 170 fr.

Pytlarczyk J. zebrał w Regny od Polaków: Kotula M. 60 fr.; Luśnia W. 50 fr.; Grudzieln K. 50 fr.; Baidyga M. 25 fr.; Wiśniewski K. 100 fr.; Pytlarczyk J. 100 fr.; Zegadło J. 100 fr.; Zapotoczna M. 100 fr.; Rutkowski W. 100 fr.; Stodulski P. 100 fr. — Razem 785 fr.